OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

WARSZAWA, GRUDZIEŃ 1935 R.
Nr. 12 ROK X

WOJSKOWY PRZEGLĄD WYDAWNICZY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY INFORMACJOM O WYDAWNICTWACH WOJSKOWYCH

STRZĘPY MELDUNKÓW. *Sławoj-Składkowski.* Inst. Badania Najnowszej Historji Polski. Warszawa 1936. Wyd. II. Cena zł. 13.—.

W krótkiej przedmowie do swego dzieła pisze gen. dyw. F. Sławoj-Składkowski:

„Dużo rzeczy, mówionych przez Komendanta oddać nie potrafię, mimo, że zapisywałem je dosłownie w czasie meldowania się.

Dużo rzeczy — pisać jeszcze nie wolno — stanowią tajemnicę państwa.

W Polsce niepodległej widziałem Marszałka Józefa Piłsudskiego przeszło 150 razy.

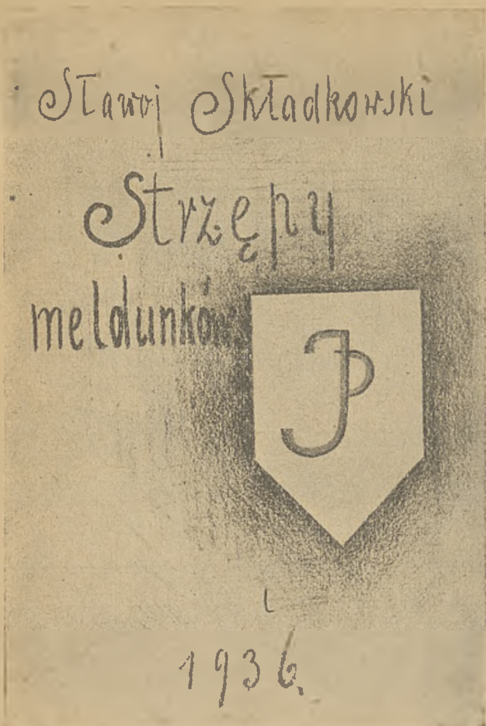
Spisałem wszystko, tak jak było, by nie poszło w niepamięć.

Dopóki, jak żywa, stoi w oczach postać Pana Marszałka.

Póki dźwięczą w uszach słowa Komendanta."

Jak z powyższego widać omawiana praca stanowi oparty na licznych meldunkach i zetknięciach się z Marszałkiem jakgdyby pamiętnik autora z okresu 1918 — 1935 r., mianowicie od pierwszego listopadowego meldunku w Polsce niepodległej — do pogrzebu Pierwszego Marszałka Polski.

„Strzępy meldunków" obejmują więc czasy po odzyskaniu niepodległości, kiedy Marszałek Piłsudski jest kierownikiem nawy państwowej i centralną postacią naszego życia państwowotwórczego i społecznego. Przytem żadna z dotychczasowych prac o Marszałku nie daje nam tak wyraziście i bezpośrednio uchwyconej postaci, jak to znajdujemy tutaj. Składają się na to wyjątkowe okoliczności i warunki w jakich znajdował się autor „Strzępów". Jako najbliższy współpracownik, oddany całą duszą Marszałkowi, zdobył sobie Jego zaufanie i pełnił kolejno szereg wybitnych funkcyj państwo-



wych jak: ministra spraw wewnętrznych i II wiceministra spraw wojskowych. Miał przeto sposobność stykać się służbowo z Marszałkiem na posiedzeniach w Radzie Ministrów, na odprawach wojskowych i w innych okolicznościach. Wszystkie przemówienia Marszałka, przy których był obecny oraz rozkazy Jego wiernie zapisywał i to natychmiast, jak sam to stwierdza w swej pracy.

W ten sposób skrzętnie „na gorąco" zapisywane i starannie zebrane notatki, w porządku chronologicznym złożone — dały „Strzępy meldunków". Książka wprowadza nas do tego sanktuarjum, gdzie pracował Marszałek, tworząc nasze dzieje, zapoznaje z ogromem i różnorodnością prac i zainteresowań Marszałka, jego licznemi troskami o ugruntowanie potęgi państwa oraz z Jego najbliższymi współpracownikami. Nie było prawie zagadnienia społecznego i państwowego, któreby uszło Jego uwagi. Mamy, naprzykład, w pracy stosunek Marszałka do Sejmu, poglądy Jego na sprawy urzędnicze i oficerskie, zwłaszcza awansowe, na sprawy polityczne, zagadnienia wychowania fizycznego, ustawodawcze, sprawy budżetowe, administracyjne i inne, przyczem na pierwsze miejsce wysuwała się zawsze wojskowość.

Podany 600 stronicowy materjał tej pracy jest wyjątkowej wagi dla historyka współczesnych dziejów Polski, a tem samem stanowi bogaty przyczynek do biografji Marszałka Piłsudskiego, uwypuklając Jego postać, jako męża stanu, wodza narodu i budowniczego państwa, wielką Jego indywidualność oraz ogrom Jego wysiłku państwowotwórczego.

Ciekawa niezmiernie treść jest ujęta językiem prostym i jasnym, z właściwym autorowi talentem pisarskim.

JEŹDZIEC I KOŃ W TERENIE I W SKOKU. *Królikiewicz Adam, mjr.* G. K. W. Warszawa 1936. Cena zł. 4.—.

Niezwykle popularny w kołach jeździeckich, zaszczytnie znany i otoczony aureolą zwycięstw na torach zawodów w kraju i zagranicą, wybitny znawca sportu jeździeckiego, mjr. Królikiewicz wydał niedawno ciekawą pracę z zakresu jazdy i sportu konnego pod powyższym tytułem, w której dzieli się z czytelnikiem swem długoletniem doświadczeniem i praktyką oraz poglądami sfer jeździeckich włoskich co do metody przygotowania jeźdźca i konia — zwłaszcza do skoku. Metoda ta polega na wiedzy, cierpliwości i stopniowaniu wysiłków oraz umiejętności wytworzenia wzajemnego zaufania między jeźdźcem i koniem, bez użycia siły i gwałtu. Należy poznać zwierzę, zgłębić jego psychikę i postępować z niem łagodnie. Zasady te — proste napozór — nasuwają dla jeźdźca niewprawnego, mało doświadczonego, niecierpliwego i nerwowego nieraz duże trudności, wskutek czego pomija się je lub grzeszy przeciw nim, psując i narowiąc konia.

Poglądy swe autor szczegółowo rozwija w omawianej pracy, mającej charakter podręcznika, opartego na głębokiej znajomości tematu, zarówno teoretycznej jak praktycznej. Praca dzieli się na 4 części: w pierwszej autor omawia jak pracować nad koniem i sobą, aby



opanować skoki w terenie i na przeszkodach, a więc zakres wyszkolenia młodego konia, pomoce naturalne (główne i dodatkowe), sztuczne, półsiad, pierwsze lekcje galopu z podjezdkami, znaczenie przeszkód, zachowanie się jeźdźca i konia w skoku i główne grupy mięśni konia. Ujeżdżanie młodego konia powinno, zdaniem autora, trwać 2 lata. Łącznie z tem autor analizuje pierwszy rok przygotowania konia do skoku, pracę przygotowawczą na przeszkodach w pierwszym i drugim podokresie oraz pracę w drugim roku przygotowania konia. Część pierwsza stanowi gros materjału pracy. Zawiera ona szereg lekcyj praktycznych i wskazówek metodycznych z omawianego zakresu. W pozostałych trzech częściach znajdujemy opis budowy przeszkód różnego rodzaju, wjazdów, zjazdów i przebiegów. Wyszkolić konia już znarowionego — a jeźdźca zmanierowanego — to zagadnienie szczególnie trudne. To też autor dużo miejsca poświęca omówieniu najczęstszych błędów ujeżdżania oraz ich sposobów naprawy, opisowi ćwiczeń pomocniczych i doskonalących, sposobom naprawy wadliwego stylu skoku. Omówienie podbijania oraz rozprężania konia, utrzymania w sprawności konia już przygotowanego, wreszcie próby konia wierzchowego i pielęgnacji nóg konia zamykają tę pożyteczną książkę. Praca zawiera szereg ciekawych ilustracyj. Będzie ona nieocenioną wprost pomocą dla każdego oficera broni konnych i jeźdźca-sportowca — zwłaszcza młodego. Podane w niej rady i wskazówki otworzą przed nim nowe widnokręgi na psychologję, taktykę i technikę skoków i nauczą jak pracować nad sobą i koniem, aby należycie pokonywać teren i przeszkody. Książka została zalecona do użytku służbowego przez Pana I Wiceministra Spraw Wojskowych oraz opatrzona przedmową gen. bryg. Wieniawy - Długoszowskiego. Do książki dołączona jest tablica, przedstawiająca poszczególne fazy zachowania się jeźdźca i konia w skoku oraz czynione przez jeźdźca błędy.

Pomimo ściśle fachowego tematu podręcznik ujęty jest lekko i popularnie, dzięki czemu czyta się go z dużem zainteresowaniem. Ze stron jego przebija postać autora; jego głębokie znawstwo i umiłowanie tematu i konia. Niezwykle niska cena książki ułatwia jej nabycie niemal przez każdego.

U PODSTAW ORGANIZACJI WOJSKA POLSKIEGO. *Bagiński Henryk* Warszawa 1935. Nakładem sekcji historycznej Stow. Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie“ Cena zł. 25.—, w oprawie zł. 35.—

Na powstanie potężnego dziś wojska polskiego złożyło się dużo organizacyj wojskowych, których początek niejednokrotnie sięgał czasów przedwojennych. Nie odwołując się aż do organizacji bojowej 1905 r. wymienimy bliższe: strzelcy, drużyny strzeleckie, „Zarzewie“, organizacja tajna „Armja Polska“, tajny Skauting i t. p. Dwadzieścia jeden lat już minęło od wybuchu wielkiej wojny i utworzenia pierwszego walczącego zawiązku polskiej siły zbrojnej — Legjonów, byłby więc czas utrwalić dla potomności dzieje tych pierwszych strumyków i strumyczków, niejednokrotnie zakonspirowanych, z których powstały tak silne ideowo Legjony Polskie Józefa Piłsudskiego. Jest to rzecz nietylko ciekawa z punktu widzenia historyka, ale i niezbędna z punktu widzenia pedagogji narodowej. Historja bowiem tych dziejów daje wskazania wychowawcze dla szeregu następnych pokoleń.

Dwadzieścia jeden lat zdążyło, niestety, niejedną sprawę zatrzeć, wojny bowiem przerzedziły uczestników organizacyj niepodległościowych, a wreszcie pamięć ludzka, przywalona narosłemi przez ten przeciąg czasu wypadkami niepośledniej miary, zgubiła wiele szczegółów.

To też z prawdziwem uznaniem należy podkreślić inicjatywę sekcji historycznej Stow. Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie“, które przystąpiło na podstawie zebranych ankiet i relacyj do wydawania „Materjałów do historji ruchu niepodległościowego: Zarzewia, Polskich Drużyn Strzeleckich, Tajnego Skautingu“, Pierwszy tom „Materjałów“ stanowi źródłowa praca ppłk. dypl. inż. Henryka Bagińskiego, jednego z pierwszych działaczy i organizatorów ruchu niepodległościowego p. t. „U PODSTAW ORGANIZACJI WOJSKA POLSKIEGO W LATACH 1908 — 1914“.

Olbrzymi ten tom, zawierający 832 strony oraz niezliczoną ilość fotografij i dokumentów, obejmuje:

genezę ruchu młodzieży niepodległościowej zarzewiackiej, historję powstania ruchu skautowego w Polsce, historję Legji Niepodległościowej i organizacji Armji Polskiej, historję rozwoju ruchu skautowego w tajnych oddziałach ćwiczebnych, wyszkolenie instruktorów wojskowych organizacji Armji Polskiej i Polskich Drużyn Strzeleckich, historję ujawnienia ruchu skautowego w zaborze austrjackim i organizowania tajnego skautingu w zaborze rosyjskim przez organizację Armji Polskiej, historję polskiej polityki niepodległościowej przed wybuchem wojny europejskiej, historję Polskich Drużyn Strzeleckich, historję ruchu skautowego w Polsce przed wybuchem wojny, historję organizacji Armji Polskiej i Polskich Drużyn Strzeleckich w okręgu lwowskim, historję organizacji Armji Polskiej i Polskich Drużyn Strzeleckich w okręgu krakowskim, historję organizacji Armji Polskiej i Polskich Drużyn Strzeleckich w pozostałych okręgach, historję oddziałów żeńskich Polskich Drużyn Strzeleckich, omówienie kursów instruktorskich Polskich Drużyn Strzeleckich w Rabce i Nowym Sączu w 1914 roku oraz historję Polskich Drużyn Strzeleckich przed wybuchem wojny światowej.

Każdy z rozdziałów zaopatrzony jest w bogaty zbiór dokumentów, a nadto na końcu książki zamieszczono mapkę rozmieszczenia skupień „Zarzewia“, Drużyn Skautowych, i oddziałów Polskich Drużyn Strzeleckich w latach 1908 — 1914.

„WIELKI MARSZAŁEK". *Lipiński Wacław, mjr dr.* Warszawa 1935. Cena 5.— zł., w oprawie 7.— zł.

Świeżo ukazała się książka p. t. „Wielki Marszałek", która z miejsca wybija się na czoło dotychczasowej literatury o Józefie Piłsudskim. Jest to bowiem pierwszy rzeczowy zarys psychologiczny postaci Marszałka, pierwsza sumienna, na kompletnej wiedzy przedmiotu oparta, analiza Jego życia i czynów, ujęta klamrą historycznej syntezy. Autorem tej treściwej książki jest mjr. dr. Wacław Lipiński, jeden z czołowych historyków młodego pokolenia, badacz dziejów wojskowości, autor wielu wysoce cenionych prac historycznych. Jeśli dodamy nadto, że major Lipiński, był żołnierzem I Brygady, że należy do pierwszego szeregu Piłsudczyków, że wreszcie jest sekretarzem generalnym Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski, obecnie przekształcanego na Instytut im. Marszałka Piłsudskiego, to wypadnie stwierdzić, że był on wprost powołany do stworzenia syntetycznego portretu Marszałka i jako jeden z nielicznych mógł się podjąć tak niezmiernie trudnego zadania.

Z zadania tego mjr. Lipiński wywiązał się znakomicie. Wszystko w tej książce jest zwięzłe, głęboko przemyślane, jasne. Klarowność języka i stylu odpowiada jasności wizji, którą ten historyk z zawodu i pisarz z powołania umie narzucić czytelnikowi. Oświetlając drogę życiową „Wielkiego Marszałka" z wielu przeróżnych stanowisk, nie uronił autor nic z jedności i monumentalności postaci. Wszystkie rozdziały tej pracy składają się na pełny, syntetyczny obraz Józefa Piłsudskiego.

Nie może więc tej książki pominąć nikt, kto pragnie w pełni zrozumieć dziejowe znaczenie „Wielkiego Marszałka". Musi ją przeczytać i uczony badacz, który znajdzie nietylko przekonywający portret duchowy, ale nowe oświetlenie szeregu problematów i zagadek; przeczyta ją z dużem zaciekawieniem i pożytkiem czytelnik zwykły, a nawet uczeń gimnazjum, którego pociągnie jasność, syntetyczność i plastyczna obrazowość tej książki, która jest pierwszą, najbliższą *prawdy Józefa Piłsudskiego.*

JAK MACIEK SROKA SWOIM NA WOJNIE POMAGAŁ. *Banach Kazimierz.* B. Ż. P. — W. I. N. O. Warszawa 1935. Cena zł 1.60.

Przemarsze wojsk zaborców przez ziemie polskie podczas wielkiej wojny, wpłynęły na uświadomienie narodowe najszerszych warstw naszej ludności. To uświadomienie oraz instynkt samozachowawczy kazały ludności trzymać się nauboczu od okupantów i nie angażować się w nieswoje sprawy. Każdy sobie jasno zdawał sprawę, że zaborcy walczą między sobą o własne interesy, a ziemia polska jest dla nich tylko dobrym terenem do eksploatacji.

Stosunki obecnie się zmieniły, a tem samem i rola społeczeństwa w życiu państwowem.

Każdy obywatel bez różnicy płci, stanu i zawodu pojmuje, że sprawy, o które może się toczyć wojna, są jego sprawami i że nie można pozostawać wtedy tylko biernym widzem, lecz należy dokładać starań, by we wszelki możliwy sposób być pomocnym swojemu walczącemu żołnierzowi, a z drugiej strony utrudniać i szkodzić w akcji nieprzyjacielowi. Nie każdy jednak wie, jak się ma ustosunkować do różnorodnych zjawisk wojny. Odpowiednia propaganda znajdzie zawsze żywy posłuch, i zrozumienie wśród ludności. Te cele oświatowo-propagandowe przyświecają omawianej pracy.



Jest to opowiadanie na tle życia nadgranicznej wsi podczas przyszłej wojny, wsi która przejściowo dostaje się w ręce wroga. Przedstawiono tu różne przejawy i etapy wojny, poczynając od mobilizacji, z podkreśleniem udziału ludności tam, gdzie to tylko było możliwe. Na to jej zachowanie się wpłynął główny bohater Sroka, stary żołnierz, obeznany z wojną, który należycie ludzi pouczył, jak się mają odnosić do swoich i wrogów i któremu udało się zorganizować, przeważnie z młodzieży, akcję wywiadowczą i dywersyjną. W ten sposób przesyła on przez linję bojową swoim meldunki, a nieprzyjacielowi niszczy drogi i mosty. Dzięki niemu panuje silny duch i ludność umie się należycie zachować podczas walk artylerji, bombardowania płatowców, wobec gazów trujących i t. p. Cała ludność jest ożywiona ideą walki i zwycięstwa i pozostaje taką do końca wojny. Autor umiał się wczuć w atmosferę wsi, psychologję ludu, jego język i pojęcia.

Praca jest w pierwszym rzędzie przeznaczona dla szeregowego wojska i policji, tem bardziej że szeregowy, po odbytej służbie powróci do domu i wzorem Sroki może być pomocny podczas ew. przyszłej wojny. Stanowi ona ponadto doskonałą lekturę dla organizacyj p. w. i członków straży pożarnej. Pożądane, aby mogła ona trafić bezpośrednio pod strzechy wiejskie i do domów robotniczych — wreszcie do każdego, komu troska o obronę kraju nie jest obca.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Brès. Le guide a l'usage des officiers supplemants permanents de l'Intendance Militaire. Paris, stron 66 . . . . Fr. 7.—
Challeat. L'artillerie de terre de France pendant un sciecle. Histoire technique, tome I: 1816 — 1880. Paris, stron 404 . . . „ 60.—
Challeat. L'Artillerie de terre de France pendant un sciècle. Histoire technique, tome II: Les années 1880 — 1910. Paris, stron 206 . . . . „ 60.—
Monfreid. Trafic d'armes en Mer Rouge. Paris, stron 77 . . . . „ 4.—
Niessel. L'Evacuation des Pays Baltes par les Allemands. Paris, stron 272 . . . . „ 14.—
Salmon. L'Armée 1917 sur le front français. Paris, stron 86 . . . . „ 8.50
Aide-memoire de l'officier de reserve d'Infanterie. Paris, stron 350 . . „ 12.—
Pignochet. La Commission internationale de Navigation Aerienne. Paris, stron 205 . . . . „ 45.—
Charlton. War from the Air. London, stron 163 . . . . Szyl. 4.—
Jones. The War in the Air. London, stron 538 . . . . „ 33.—
Pritchard. The Book of Aeroplane. London, stron 254 . . . . . . „ 9.—
Summers. Practical Air Navigation. London, stron 57 . . . . „ 4.—
Berkley. Campaign of Adowa an the Rise of Menelik. London, stron 448 „ 17.—
Canevari. La lotta della fanterie. Cremona, stron 185 . . . . . . Lir. 14.—
Instruzione sulla protezione antiaerea. Min. della Guerra. Roma, stron 307 . . . . „ 12.—
Metsch. Schlummernde Wehrkräfte. Oldenburg, stron 217 . . . . . Mk. 6.—
Reibert. Der Dienstunterricht im Heere. Berlin stron 500 . . . . „ 3.50
Busch. Unter der alten Flagge, 1914 — 1918. Berlin, stron 368 „ 17.—
Frauenholz. Wehrpolitik und Wehrwissen. Leipzig, stron 144 . . . „ 2.—
Hube. Der Infanterist I/II Bände, 1935/1936. Berlin, stron 880 . . „ 6.—
Knipfer. Luftschutz in Bildern. Berlin, stron 80 . . . . „ 70.—
Marshall. Infanterie im Kampf. Potsdam, stron 94 . . . . . „ 2.—
Seeckt. Gedanken eines Soldaten. 2 Auflage. Leipzig, stron 157 . . „ 5.—
Kabisch. Verdun. Wende des Weltkrieges. Berlin, stron 219 . . . „ 4.—
Ludendorff. Der totale Krieg. München stron 128 . . . . . . „ 2.—
Weyer. Taschenbuch der Kriegsflotten 1936. München, stron 450 i z 815 rysunkami okrętów wojennych . . . . „ 8.25
Vieser. Grundlagen des nautechnischen Luftschutzes. Berlin, stron 56 . . . . „ 2.50
Peres. Das luftgeschützte Haus. Berlin, stron 30 . . . . „ 1.50
Haid. Das Buch vom neuen Heer, Stuttgart, stron 172 . . . . . . „ 5.—
Feuchter. Probleme des Luftkrieges. Potsdam, stron 63 . . . . . „ 3.—
Fischer. Südwester Offiziere. Berlin, stron 273 . . . . „ 5.—
Hesse. Soldatendienst im Neuen Reich. Berlin, stron 157 . . . . „ 3.—
Lorenz. Ballistik. München, stron 132 . . . . „ 4.50
Foertsch. Der Offizier im neuen Wehrmachtsheer. Berlin, stron 94 „ 2.80
Pawłowicz. Taktika artilerji. Moskwa, stron 280 . . . . Dol. 1.75
Cyffier. Taktika piechoty. Moskwa, stron 184 . . . . „ 1.20
Wierchowskij. Bojewaja służba krasnoarmiejca-kawalerysta. Moskwa, stron 225 . . . . „ —.95
Chłystow. Miechaniczeskaja tiaga w artilerji i tanki. Moskwa, stron 236 . . . . „ 1.13
Gromyczenko. Oczerki taktiki tankowych czastiej. Moskwa, stron 311 „ 2.18
Makarow. Podgotowka żelieznodorożnych komand P. W. O. Moskwa, stron 183 . . . . „ —.60
Michajłowskij. Artilerijskaja mietieorołogiczeskaja służba. Moskwa, stron 200 . . . . „ 1.85
Owczinnikow. Elektrooborudowańje metaliczeskich samolotow. Moskwa „ —.45

NOWOŚCI RÓŻNE

Bragg W. — Światło . . . . . . Zł. 16.—
Jeams James. — Podróże w czasie i przestrzeni . . . . „ 12.—
Kalmer J. — Hr. Huyn — Abisynja, broszura . . . . „ 12.—
Lewiński. — Życie ziemi . . . . . „ 26.—
Młynarski. — Człowiek w dziejach „ 8.20
Nocolle. — Narodziny, życie i śmierć chorób zakaźnych . . . . . . „ 12.—
Obrona Lwowa — praca zbiorowa, tom II-gi (1 — 22 listopada 1918 roku) . . . . „ 27.—
Wiszniewski. — Charaktery rozumów ludzkich . . . . „ 8.—

MISCELLANEA WYDAWNICZE

Analogicznie jak w roku ubiegłym Pan I Wiceminister Spraw Wojskowych przyznał w roku bieżącym trzy, ufundowane przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy — nagrody dla autorów współpracujących z W. I. N. O., za wyróżnione przez sąd konkursowy prace, które ukazały się w roku 1934 i w pierwszym kwartale 1935 r. Są to prace następujące:

1 nagroda (1.000 zł.). *Sosabowski S. ppłk. dypl.* Kwatermistrzostwo w polu. Wydaw. G. K. W. . . . . . Zł. 6.70.

2 nagroda (600 zł.). *Banach K. mjr. dypl.* Szpieg ma uszy wciąż otwarte. Wydaw. W. I. N. O. . . . Zł. 1.80.

3 nagroda (400 zł.). *Stachowicz F. mjr. dypl. i Skibiński F. rtm. dypl.* Zbiór ćwiczeń bojowych kawaleryjskich od rekruta do plutonu. Wydaw. G. K. W. . . . . Zł. 7.—

DZIAŁANIE I OBSŁUGA MOTOCYKLA. *Kapitaniak Lucjan.* Wydanie II. Bibljoteczka Sportowa Nr 23. G.K.W. Warszawa 1935. Cena 3.20 zł.

Czyniąc zadość palącej potrzebie zaopatrzenia posiadaczy motocykli w zasób najniezbędniejszych wiadomości z tego zakresu znany w kołach technicznych *p. Lucjan Kapitaniak* wydał w roku 1932, podręcznik p. t. DZIAŁANIE I OBSŁUGA MOTOCYKLA. Praca ta rozeszła się szybko, co dowodnie świadczy o jej użyteczności. Obecnie ukazuje się ona w nowem zmienionem i znacznie rozszerzonem wydaniu pod tym samym tytułem. Książka dzieli się na 8 rozdziałów:

I. *Silnik spalinowy.*
II. *Karburator.*
III. *Instalacja elektryczna na motocyklu.*
IV. *Mechanizm przenośny i hamulec.*
V. *Inne części motocykla.*
VI. *Uszkodzenia i naprawy motocykla.*
VII. *Wykrywanie niedomagań silnika.*
VIII. *Jak prowadzić motocykl.*

Do najistotniejszych zmian w stosunku do poprzedniego wydania należą rozszerzenie rozdziału I, dodanie nowego rozdziału VI oraz wydatne zwiększenie ilości rysunków. Czem wywołane zostały te zmiany?

Motocyklista musi zdawać sobie należycie sprawę ze wszelkich procesów, które zachodzą w silniku. To też nieco szersze zapoznanie go z tą dziedziną było konieczne. Każdy po-



siadacz motocykla wie ponadto, że należyta umiejętność naprawy uszkodzeń motocykla i uskutecznienie jej we właściwym czasie odgrywają ogromną rolę zarówno w kosztach utrzymania motocykla jak i pod względem przedłużenia czasu używalności maszyny. To też wymienione uzupełnienie pracy rozdziałem o uszkodzeniach i naprawie motocykla jest dużym plusem w stosunku do poprzedniego wydania. Książka ta w nowem wydaniu powinna wzbudzić jeszcze żywsze zainteresowanie wszystkich tych, którzy czyto ze względu na stanowisko służbowe, czy z zamiłowania sportowego jeżdżą motocyklem. Jest ona niezastąpiona przy egzaminie na kierowcę i przy konserwacji maszyny oraz jej naprawie, znacznie mniej kosztownej, gdy odbywa się we własnym zakresie, domowym sposobem.

BARTKOWA KOMPANJA. *Popowicz Adam dr i Banach Kazimierz.* B.Ż.P. Warszawa W.I.N.O. 1935. Cena zł. 1.55.

Pouczenie żołnierza o całokształcie jego obowiązków i kierowanie jego wychowaniem nie jest wcale łatwe.

Dużo trzeba włożyć trudu, by z młodego cywila urobić żołnierza, zarówno pod względem wyszkolenia bojowego, jak i ducha żołnierskiego oraz odpowiedniego zachowania się w różnych okolicznościach. Autorzy tej pracy wzięli za cel: przedstawić w szeregu popularnie ujętych gawęd i opowiadań i na licznych przykładach całokształt obowiązków żołnierskich, uchybień od tych obowiązków, kar za to grożących i sposobu zachowania się szeregowego w koszarach, na urlopie, manewrach i na wojnie. Jest to więc zbiór przepisów regulaminowych, ujętych w bardzo przystępny, lekki i ciekawy sposób, z pominięciem norm i paragrafów. Omówiono tu takie zagadnienia jak: obowiązek zgłoszenia się do służby, poszanowanie oporządzenia żołnierskiego, ustosunkowanie się do agitacji przeciwpaństwowej, posłuszeństwo dla przełożonych, poszanowanie i godność munduru, zachowanie się na warcie, stosunek do ludności cywilnej, samowolny urlop, dezercja, pobyt na manewrach, męstwo, rycerskość, kary za tchórzostwo i inne.



Przykłady, zaczerpnięte wprost z życia żołnierza, są niezwykle trafne, pouczające i w sposób żywy i plastyczny przemawiają do czytelnika. Wybija się wyraźnie troska o podanie żołnierzowi jak najlepszego wzoru do naśladowania i możliwie wszechstronne pouczenie. Z tego względu można pracę nazwać kodeksem żołnierskiego zachowania się. Praca osiąga całkowicie swój cel. Opowiadania te — przy swej treści pouczającej i instruktywnej — są bardzo ciekawe i stanowić będą pożyteczną czytankę żołnierską.

POLSKI KALENDARZ NARODOWY NA ROK 1936. Warszawa. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena zł. 11.—.

Kalendarz jest nieodzownym informatorem w życiu i pracy każdego człowieka, lecz informując może zarazem uczyć przez związanie daty każdego dnia z zespołem zdarzeń godnych pamęci lub głębszego zastanowienia.



Codzienne bowiem utrwalanie ważniejszych wypadków i myśli posiada doniosłe znaczenie kształcące i wychowawcze. W takiem też zrozumieniu użyteczności odpowiednio opracowanego kalendarza Główna Księgarnia Wojskowa podjęła pod redakcją prof. Henryka Mo-

ścickiego wydawnictwo „Polskiego Kalendarza Narodowego", poświęcając pierwszy jego rocznik na rok 1936 pamięci Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Każda strona kalendarza odtwarza w ilustracji scenę z życia lub podobiznę Marszałka, opatrzoną odpowiednio dobranym wyjątkiem z Jego pism, przemówień lub rozkazów. Wszystkie ilustracje wykonane zostały niezwykle starannie, według autentycznych zdjęć fotograficznych; w zespole tym ukazują się po raz pierwszy. W ten sposób całość stanowi artystyczny o nieprzemijającej wartości album, obrazujący pasmo życia, wysiłków i czynów Wielkiego Twórcy Niepodległości, związane nieśmiertelnemi Jego słowy, które stać się powinny stałym drogowskazem dla każdego Polaka.

Polski Kalendarz Narodowy powinien się znaleźć w każdym urzędzie, biurze, szkole, instytucji, w rękach każdego obywatela, łączy bowiem rzetelną wartość praktyczną z głębokiemi walorami ideowemi.

Cena Polskiego Kalendarza Narodowego na odpowiedniej estetycznej podstawie, zastosowanej do powieszena lub postawienia wynosi zł. 11.—.

JAZDA TOWARZYSKA, GRY I ZABAWY NA LODZIE *Nehring Edward.* Bibljoteczka Sportowa Nr. 41 GKW. Warszawa 1936. Cena zł. 2.80.

Korzyści i walory sportowo-wychowawcze i zdrowotne łyżwiarstwa nie wymagają uzasadnienia. Wytwarza ono atmosferę pogody i radości, odrywa od denerwującego wiru życia codziennego i stanowi odpoczynek dla nerwów. Związane z niem przebywanie na świeżem, mroźnem powietrzu jest źródłem zdrowia i przyczyną zahartowania organizmu łyżwiarza. Łyżwiarstwo rozwija organizm wszechstronnie, gdyż zmusza do pracy niemal że wszystkie grupy mięśniowe. Wreszcie daje ono możność utrzymania organizmu w sprawności fizycznej w miesiące zimowe. Łyżwiarstwo można podzielić na dwa stadja: w stadjum początkowem to raczej gra i zabawa, to co pospolicie nazywamy ślizganiem się, na wyższych szczeblach — to sport dla osób z niem obeznanych i zaprawionych. Jak wiadomo jednym z pionierów sportu łyżwiarskiego u nas jest znany działacz sportowy i łyżwiarz p. Nehring. Wydał on w roku 1934 pracę p. t. *Zasady łyżwiarstwa*, przychylnie przyjętą przez krytykę i prasę. Zawierała ona całokształt techniki łyżwiarskiej na wyższym poziomie, nie wyłączając jazdy figurowej i wyścigowej. Nie wypełniła ona jednak luki, jeżeli chodzi o ślizganie się oraz gry i zabawy na lodzie. Lukę tę wypełnia dopiero omawiana praca. Dzieli się ona na 2 części:

1. *Łyżwiarstwo dla wszystkich;*
2. *Jazda towarzyska, gry i zabawy na lodzie.*

Część pierwsza — niejako wstęp — zawiera omówienie znaczenia łyżwiarstwa. Część druga i główna zarazem, rozbita została na dwa różne tematowo rozdziały. Pierwszy zawiera ogólnę wiadomości o przygotowaniu i prowadzeniu ślizgawek oraz o nauce jazdy na łyżwach. Drugi — to opis dużej ilości gier i zabaw towarzyskich na lodzie oraz techniki jazdy towarzystkiej. Mamy tu: półholendry, skoki, trójki, konik i holender łapany, węża i pistolet wreszcie tańce z popularnym walczykiem na czele. Co się tyczy gier i zabaw, to są one na różnym poziomie i dla różnego wieku. Czytelnik znajdzie tam zabawy dziecinne jak chiński mur, dzień i noc, kota i mysz, murzyna, piłkę w dwóch obozach, stójkę, wyścig do i z chorągiewkami oraz krzyżyk łapany — wreszcie gry dla młodzieży i dorosłych łącznie z balami na lodzie. Książka ujęta jest bardzo przystępnie, opisy są jasne i szczegółowe. Należy ją gorąco zalecić młodzieży szkolnej, ponadto ze względu na duże znaczenie łyżwarstwa dla przysposobienia wojskowego również i członkom wymienionych organizacyj. Rodziców, wychowawców, instruktorów odsyłamy do drugiej pracy tego autora, niemniej jednak i w omawianej znajdą oni również sporo ciekawego dla siebie materjału. Książkę zdobi mnóstwo ilustracyj. Należy nadmienić, że pracy tego rodzaju brak było dotychczas nietylko w polskiej ale i w zagranicznej literaturze z tego zakresu.



NAKŁADEM GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ

Adres Red. i Adm.: Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa, ul. Nowy Świat 69. Tel. 209-05.

Redaktor: ***mjr. St. Thun.***

Główna Drukarnia Wojskowa.

Numer niniejszy wychodzi spóźniony z powodu strajku drukarzy w Warszawie.